

TEMAT MIESIĄCA

Trzeba pokazać młodym
kawałek drogi i zaakceptować
ryzyko. Rozmowa z Rafałem
Modrzewskim

str. 3

Zrównoważona mobilność –
zyskać czas i wygodę

str. 8

Wypełnij ankietę,
włącz się w prace nad strategią
rozwoju GZM

str. 15

W METROPOLII

MAGAZYN INFORMACYJNY GÓRNOŚLĄSKO-ZAGŁĘBIOWSKIEJ METROPOLII

NR 6 SIERPIEŃ/WRZEŚIEŃ 2021

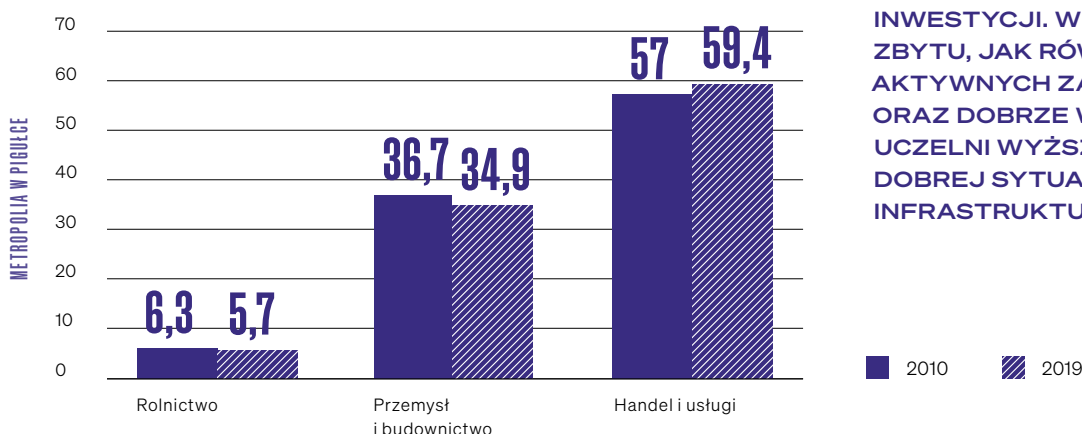
ISSN 2719-6224



INFOGZM: GOSPODARKA I RYNEK PRACY

Fot. Aleksander Małachowski, Hashtagalek

ZATRUDNIENIE W SEKTORACH W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM (%)



GÓRNOŚLĄSKO-ZAGŁĘBIOWSKA METROPOLIA TO ATRAKCYJNE MIEJSCE DO PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ I LOKALIZACJI INWESTYCJI. WPŁYW NA TO MA OGROMNY RYNEK ZBYTU, JAK RÓWNIEŻ DUŻA LICZBA MIESZKAŃCÓW AKTYWNYCH ZAWODOWO, W TYM WIELU SPECJALISTÓW ORAZ DOBRZE WYKSZTAŁCONYCH ABSOLWENTÓW UCZELNI WYŻSZYCH, ZLOKALIZOWANYCH W GZM. DOBREJ SYTUACJI SPRZYJA TAKŻE ROZWINIĘTA INFRASTRUKTURA.

Wymienione uwarunkowania powodują, że na terenie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii bezrobocie jest dużo niższe niż w kraju, czy w województwie śląskim – udział bezrobotnych zarejestrowanych w liczbie ludności w wieku produkcyjnym w GZM wynosił w 2020 roku 3,3%, w województwie śląskim 4,0%, natomiast w Polsce – 4,6%. Warto również zwrócić uwagę na mniejszy niż w kraju i województwie odsetek osób bezrobotnych do 25 roku życia – 8,8% w GZM, w porównaniu do 10,5% w woj. śląskim i 12,3% w kraju (wg danych za 2019 rok). Metropolię charakteryzuje także wysoki stopień aktywizacji zawodowej – 310 pracujących na 1 000 mieszkańców GZM, podczas gdy wynik dla całego kraju to 255, a dla województwa śląskiego 279 osób.

Dzięki dużemu potencjałowi uczelni wyższych, instytucji naukowo-badawczych oraz inwestycji w rozwój działalności specjalistycznej i innowacyjnej, opartej o wykształconą kadrę i stosowanie najnowocześniejszych technologii, w Metropolii tworzonych jest coraz więcej podmiotów gospodarczych sektora medycznego i kreatywnego. Udział nowo zarejestrowanych podmiotów sektora medycznego w liczbie nowo zarejestrowanych podmiotów ogółem w 2019 r. wynosił 4,96% w stosunku do 4,52% w 2010 r., w przypadku sektora kreatywnego w 2019 r. 8,16%, w porównaniu do 7,15% w 2010 r.

Na terenie Metropolii stale tworzone są nowe miejsca pracy i rozwija się przedsiębiorczość – z roku na rok rośnie liczba podmiotów wpisanych do rejestru REGON – w przeliczeniu na 1 000 mieszkańców w roku 2020 było ich 115,7, natomiast w roku 2017 – 109,4. Przeglądając się jednak sytuacji w gminach GZM w zakresie tworzenia nowych podmiotów gospodarczych w 2020 roku, w porównaniu do roku 2019, tylko w 7 gminach GZM, w przeliczeniu na 1 000 mieszkańców (Gierałtowice, Pilchowice, Psary, Bojszowy, Łędziny, Mierzęcice, Chełm Śląski), zarejestrowano więcej podmiotów niż w roku poprzednim – co może stanowić odzwierciedlenie trudnej sytuacji gospodarczej będącej skutkiem pandemii COVID-19.

Wzrasta także liczba osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą – w 2019 roku na 1 000 mieszkańców działalność gospodarczą prowadziło 76,3 os. – wartość ta wzrosła w stosunku do 2017 r. o 3,5 os. **W gminach GZM największą aktywność w zakresie zakładania działalności gospodarczej w 2020 r. wykazywali mieszkańcy Świerklańca (109 os. prowadzących działalność gospodarczą na 1 000 mieszkańców), Psar (102 os.), Katowic (99 os.), Ożarowic (99 os.) oraz Tarnowskich Gór (98 os.).** Najmniej aktywni pod kątem prowadzenia własnych działalności byli mieszkańcy Rudy Śląskiej (60 os.), Łędzin (58 os.) oraz Knuruwa (57 os.).

Potwierdzenie dobrej sytuacji na rynku pracy w województwie śląskim oraz Metropolii stanowi poziom wynagrodzeń. W roku 2019 województwo śląskie uplasowało się pod kątem przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto na trzecim miejscu, z wynagrodzeniem na poziomie 5 177,86 zł – za województwem mazowieckim (6 248,47 zł) oraz dolnośląskim (5 323,55 zł). Z kolei przeciętne wynagrodzenie w GZM wyniosło 5 363,90 zł. **W pięciu gminach zarobki przekraczały wartość przeciętną – największe wynagrodzenie odnotowano w Ożarowicach (7 088,8), Katowicach (6 175,8), Gliwicach (5 890 zł), Dąbrowie Górniczej oraz Bojszowach (5 632,1 zł).**

Więcej danych dotyczących sytuacji gospodarczej, w tym miesięczny monitoring sytuacji na rynku pracy, obejmujący dane dotyczące stopy bezrobocia, liczby bezrobotnych oraz ofert pracy w podziale na powiaty, znaleźć można na portalu InfoGZM, który realizowany jest w ramach projektu Metropolitalne Obserwatorium Społeczno-Ekonomiczne.

Zachęcamy do odwiedzenia portalu pod adresem: infogzmmetropolia.gzm.pl

Joanna Mękal, Martyna Puc
Departament Strategii i Polityki Przestrzennej

TRZEBA POKAZAĆ MŁODYM KAWAŁEK DROGI I ZAAKCEPTOWAĆ RYZYSKO

Fot. ICEYE

ROZMOWY METROPOLITANE



Rafał Modrzewski

O KOSMICZNYM EFEKCIE WSPÓŁPRACY NAUKI Z BIZNESEM, MĄDRYM WSPIERANIU MŁODYCH I IDEALNYM STARCIE W PRZYSZŁOŚĆ, W ROZMOWIE Z RAFAŁEM MODRZEWSKIM, KONSTRUKTOREM PIERWSZEGO MIKROSATELITY RADAROWEGO, ZAŁOŻYCIELEM FIRMY ICEYE, SZEFEM GLOBALNEJ, WARTEJ DZIŚ PONAD 200 MLN DOLARÓW, FIRMY W BRANŻY KOSMICZNEJ.

Katowiczanie, inżynier, przedsiębiorca. Prezes Zarządu i współzałożyciel, wspólnie z Pekką Laurilą, firmy ICEYE. Za pionierskie osiągnięcia ICEYE został wyróżniony w rankingu Forbes „30 under 30 Technology 2018”. Studiował Elektrotechnikę na Politechnice Warszawskiej, naukę w zakresie Radiotechniki i Inżynierii kontynuował na Uniwersytecie Aalto, w Fińskim Espoo, gdzie kierował zespołem obsługi danych pokładowych, pracującym nad Aalto-1, pierwszym fińskim nanosatelitą. ICEYE to pierwsza firma na świecie, która umieściła na orbicie mikrosatelitę wyposażoną w radar z syntetyczną aparaturą (SAR). Klientami spółki są m.in. amerykańska i fińska armia, Europejska Agencja Ochrony Mórz czy Europejska Agencja Kosmiczna. ICEYE to najlepiej dofinansowana firma kosmiczna w Europie – pozyskała od inwestorów 155 mln dolarów. Z ICEYE współpracują m.in. Jim Cantrell (współtwórca SpaceX), Daniel Friedman (były wieloletni prezes Maxar Technologies, jednej z największych firm w branży kosmicznej) czy Michael Baum (założyciel działającej w obszarze big data firmy Splunk, wartą ponad 16 mld dol.).

Odniosłeś sukces. Zawsze aktywny i zaangażowany. Nie boisz się ciężkiej pracy, zdobyłeś podziw i szacunek. Twoja historia inspirowała innych. Opowiedz jak zostałeś konstruktorem pierwszego fińskiego satelity radarowego i współzałożycielem firmy ICEYE? Uporządkujmy fakty.

[RM] Wszystko zaczyna się w Katowicach. Dla mnie początkiem jest Pałac Młodzieży w Katowicach i grupa fizyczna „Kwarki”. Jestem uczestnikiem tej grupy, tam sobie działam, badam, tam pojawia się fascynacja technologią, fizyką, naukami ścisłymi. Potem jest Politechnika Warszawska z kierunkiem elektrotechniki i wyjazd, w ramach Erasmus, do Finlandii. Na Uniwersytecie Aalto studiuję Radiotechnikę i Inżynierię. Traf chce, że zaraz po moim przyjeździe rozpoczyna się projekt budowy małych satelitów. Zgłaszam się do niego i aktywnie w nim pracuję. W czasie jego trwania pojawiają się dodatkowe zajęcia, prowadzone przez przedstawiciela z Uniwersytetu Stanforda z Kalifornii, na temat budowania małych firm – pod koniec zajęć, przekonani przez jednego z profesorów decydujemy się z kolegą zawnioskować o przyznanie tzw. wczesnego dofinansowania dla, przygotowanego przez nas na zajęciach,

◆ **Metropolia**^{GZM}

Więcej na www.metropoliagzm.pl

Wydawca

Urząd Metropolitalny Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii
ul. Barbary 21A, 40-053 Katowice
e-mail: redakcja@metropoliagzm.pl
tel. 32 718 07 64

Redaktor naczelna

Martyna Starc-Jażdżyk

Korekta

Urszula Żbikowska

Produkcja

Jakub Swat

Opracowanie graficzne i skład

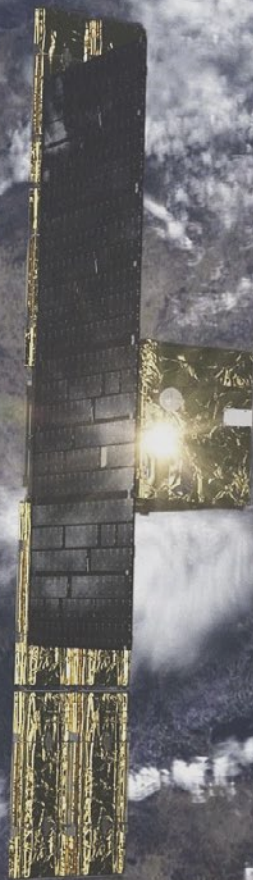
Parastudio

Okładka

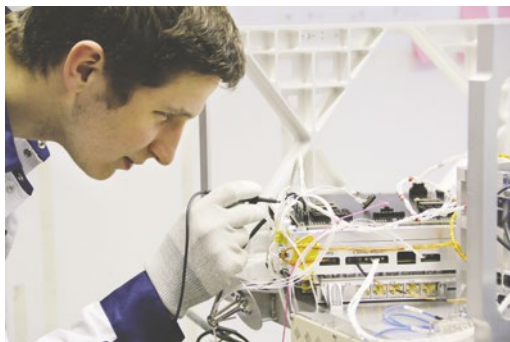
Fot. Radosław Kaźmierczak,
Krzysztof Malinowski,
Wojciech Mateusiak,
Avionics Technologies,
ZTM, Aleksander Małachowski,
Hashtagalek

NR 6 SIERPIEŃ/WRZESIEŃ 2021

**Za wspieraniem rozwoju
nowych technologii stoją:
zaangażowanie, wiedza,
ryzyko i duże pieniądze**



Fot. ICEYE



modelu biznesowego. Otrzymujemy 50 tys. euro, dzięki którym możemy udoskonalać nasz model biznesowy, równocześnie prowadząc prace badawcze nad satelitą. Kolejne dofinansowanie – 2 mln euro – pochodzą już z uczelni i z Business Finland, rządowej organizacji finansującej innowacje. No i potem rozpoczyna się standardowa historia budowania firmy. Napływają inwestorzy prywatni.

Twoja historia, jak sam mówisz, to historia przypadków i nieprzypadków. Co w tej inspirującej podróży w kosmos, jest celowym wyborem, a co zrzędzeniem losu?

[RM] Właściwie wszystko co się wydarzyło, koniec końców było moim wyborem. I to bardzo świadomym. Chociaż, na początku drogi nie zakładałem jako ostatecznego celu – uruchomienia i prowadzenia firmy. Aby dotrzeć do miejsca, w którym jestem, musiało połączyć się kilka możliwości, nie wszystkie były przeze mnie zawczasu zaplanowane. Ale za każdym razem jak się pojawiały, byłem gotowy je wykorzystać i przygotować się na kolejny krok.

Czy powiedziałbyś o swojej firmie, że powstała jako typowe przedsięwzięcie startup'owe?

[RM] Można powiedzieć, że jestem przypadkiem startup'u. Początki firmy co prawda bardziej przypominają badania naukowe, ale w ciągu krótkiego czasu dochodzimy do momentu, w którym firma rozwija się na zasadzie bardzo podobnej do rozwoju startup'ów z Doliny Krzemowej.

Masz doświadczenie i przemyślenia na temat prowadzenia firmy z branży nowych technologii i startup'ów. Jak współcześnie zostaje się pionierem innowacji i świetnie prosperującym przedsiębiorcą?

[RM] Nie wiem czym jest modelowy startup, ale z punktu widzenia tego, co nam się przydarzyło, musi stać się kilka rzeczy – musi być miejsce, w którym ktoś nauczy nowicjuszy rozwijania firmy, muszą się gdzieś te osoby, które założą firmę poznać i zorganizować. W naszym przypadku – na zajęciach, na uniwersytecie. No i musi się pojawić dofinansowanie, albo ze środków publicznych, albo prywatnych. A najlepiej z połączenia jednego z drugim – z publicznego grantu

i z instytucji prywatnych, czyli venture capital, które inwestują w konkretne przedsięwzięcia.

Historia naszej firmy pokazuje, że nie są to wykluczające się sposoby dofinansowania. Właściwie muszą współistnieć zarówno fundusze prywatne, jak i granty rządowe i uniwersyteckie. Widzę, i często jest to podnoszone w kontekście naszej firmy, że brak rządowego (fińskiego) grantu finansowego uniemożliwiłby rozwój firmy. 2 pierwsze lata finansowane przez rząd, tak naprawdę są w tej branży niefinansowalne z punktu widzenia prywatnej firmy. Powód jest prosty, zbyt wysokie ryzyko i niepewność związana z innowacyjnym charakterem działalności.

Co robić, by zostać liderem w pewnej dziedzinie? Prawda jest taka, że istnieje tylko jeden sposób. Próbować wykonać coś, co jeszcze się nikomu nie udało. Brzmi szaleńczo. Jak to, finansować coś, co się jeszcze nikomu nie udało? Ale jeśli chcemy mieć przewagę na rynku, musimy wystartować z pomysłem, ideą, która jest kompletnie niesprawdzona i ogólnie uważana za niemożliwą. Zawsze przecież komuś pierwszemu się uda. I tu pojawia

się niebawem ważne współfinansowanie publiczne. Nowe idee bowiem bardzo trudno finansować na początku ze środków prywatnych.

Czy dziś kontynuujesz współpracę z uczelnią? Jaka jest obecna struktura firmy?

[RM] Uniwersytet, który wspierał nas od początku jest częściowym właścicielem spółki, a w tej chwili także 20 innych instytucji. To standardowa sytuacja, jeśli chodzi o drogę rozwoju startup'ów. Za każdym razem, kiedy zamykamy rundę dofinansowania, dochodzą nowe instytucje, które stają się współwłaścicielami. Ogólnie przyjęte normy dofinansowania to 2,5 mln, 10 mln, 30 mln, 100 mln dolarów. ICEYE podąża tym tropem. 4 rundy dofinansowania w 6 lat. To bardzo popularny schemat z Doliny Krzemowej, który aktywnie przenoszony jest do Europy.

Kto jest właścicielem patentu, czy jest pierwszy satelita radarowy?

[RM] Satelity należą do firmy, oczywiście oprócz tych sprzedanych. Wybudowanie satelity wymaga więcej niż jednej technologii. Mówimy o dziesiątkach patentów, związanych z tą technologią. Firma jest w posiadaniu ich wszystkich.

ICEYE ma kilka filii, jedna z nich znajduje się w Polsce?

[RM] Mamy oddzielną spółkę w Polsce i jesteśmy tu bardzo aktywni. Ponad 80 osób zatrudnionych jest w biurach w Warszawie i Krakowie. Przed covidem bywałem w polskiej firmie regularnie, minimum raz w miesiącu.

Co chciałbyś powiedzieć młodym, ambitnym ludziom, którzy marzą o własnej innowacyjnej firmie, a wahają się i myślą, że miejsce, w którym uczą się i żyją, nie jest przyszłościowe dla ich idei?

[RM] Jeszcze może 10 lat temu było przekonanie, że firmę takiego typu jak ICEYE można założyć z sukcesem tylko i wyłącznie w Dolinie Krzemowej. Była presja, żeby przenosić się do Doliny Krzemowej z każdego miejsca na świecie, czy z Helsinek, z Paryża czy z Warszawy. Ta tendencja się zmieniła. Prawda jest taka, że kapitał jest dostępny wszędzie – gdzieś tam trudniej o niego, gdzieś tam łatwiej – ale firmę można prowadzić wszędzie, bez względu na lokalizację. Jeśli chodzi o młode osoby radzę przede wszystkim inaczej postrzegać ryzyko. Często mówią „a co, jeżeli się nie uda”? Jeśli się nie uda, też jest ok. Bo to doświadczenie, które zdobywamy w czasie starania się o rozwinięcie własnej firmy, jest tak szerokie i wartościowe, że nawet porażka, tak naprawdę przeradza się bardzo szybko w sukces. Warto próbować. Im ambitniejszy pomysł, tym łatwiej go dofinansować. To jeśli chodzi o przyszłych, młodych przedsiębiorców. Natomiast jeśli chodzi o władze publiczne i samorząd – jedna tak naprawdę nasuwa się myśl. Jeśli chce się aktywnie wspierać rozwój nowych technologii w małych firmach, to nie można tego zrobić poświęcając zagadnieniu niewiele czasu. Trzeba zdać sobie również sprawę z tego, że potrzebne są naprawdę duże pieniądze... ale to się bardzo szybko zwraca.

Dziękuję za rozmowę.

Martyna Starc-Jażdżyk

ODWAGA PO PANDEMII?

Felieton Marcina Barona

Takiej huśtawki emocji i oczekiwań, z jaką mieliśmy do czynienia w ciągu ostatnich 18 miesięcy, od dawna nie doświadczyliśmy w życiu społecznym i gospodarczym. Obawy przed widmem kryzysu i nadzieje na szybką poprawę. Kolejne lockdowny i euforia powrotów do normalnego życia. Niby zwyczajne wakacje 2021, a jednak w cieniu ewentualnej kolejnej fali pandemii. Czy w tym czasie dowiedzieliśmy się czegoś nowego o – jak lubię go nazywać – obszarze metropolitalnym Katowic?

Bez wątpienia dobrze odrobiliśmy lekcję z gwałtownej cyfryzacji naszego życia. Biznes mały i duży, samorządy lokalne – wraz z nimi setki szkół, szpitale, uczelnie..., a przede wszystkim mieszkańcy. Pokazaliśmy, że potrafimy sprawnie zaadaptować się do nowej rzeczywistości. Zresztą ten gen nowoczesności wcale nie jest tu taki obcy. Niby stary region przemysłowy, a przecież niegdyś ten przemysł to była szpica technologiczna Europy. Tak samo zresztą dzieje się i teraz. Nie dyskwalifikujemy zbyt łatwo znanych, dobrych typów działalności gospodarczej. Po pierwsze, produkcja przemysłowa i logistyka są tu bardzo zaawansowane. Po drugie, zapewniają dobrą pracę – wystarczy spojrzeć na niskie, nawet w okresie pandemicznym wskaźniki dotyczące bezrobocia i dane o wysokich na tle kraju wynagrodzeniach. Po trzecie, co chyba najbardziej uwidoczniło się ostatnimi czasy, sektor ten okazał się bardzo stabilny. Po krótkim zachwianiu w najbardziej niepewnym II kwartale ubiegłego roku, szybko okrzepł, by wrócić do produkcji pełną parą. Jest to w dużej mierze zasługa silnego powiązania z gospodarką światową, którego nie można się obawiać.

Na podstawie danych ZUS można szacować, że w całym województwie śląskim naprawdę wrażliwych na sytuację pandemiczną było około 5-7% miejsc pracy ogółem. Z czego część jest związana z pracą tymczasową lub dorywczą. Reszta jest relatywnie stabilna, rozłożona na różne sektory gospodarki. Tyle że jednocześnie musimy sobie nieustająco zadawać pytanie, czy ten gospodarczy kolos, jakim jest w skali Polski województwo śląskie – w dużej mierze dzięki podmiotom zlokalizowanym na terenie obszaru metropolitalnego Katowic, nie kruszeje

w podstawach? Dla ekonomistów dość uniwersalną miarą zasobności (choć posiadającą wiele wad) jest produkt krajowy brutto. I o ile dla Katowic i ich otoczenia od wielu lat jest on o wiele wyższy niż dla obszarów metropolitalnych Gdańsk, Kraków, Łódź, Poznań czy Wrocław; to jednak dynamika jego wzrostu jest najsłabsza w tym gronie, a wartość przypadająca na mieszkańca też nie wypada dobrze. Innymi słowy, inni zawodnicy są zwinniejsi i szybsi.

Może więc powinniśmy co nieco stłumić radość z (oby!) wychodzenia z pandemii obronną ręką i zastanowić się, jakie nowe nurty w rozchwianym świecie złapać, by znów wysunąć się na czoło? Śmiem twierdzić, że trzeba szukać o krok dalej niż w nowoczesnych usługach biznesowych albo jakże modnej gospodarce kreatywnej. Tuż za rogiem czai się jeszcze inna rzeczywistość. Bardziej hybrydowa – na wpół realna, wpół cyfrowa; jednocześnie odpowiedzialna społecznie, ale też na swój sposób egocentryczna; kształtowana przez pokolenia, o których coraz częściej mówi się, że mają niejako wrodzone umiejętności cyfrowe i postawy równościowe. To z tymi cechami związane są nowe technologie i nowe modele biznesu, które musimy odważnie umieć okiełznać. Świadomie piszę o odwadze, bo będąc dużym i silnym, często nie ma się motywacji do tego, by naruszać status quo.



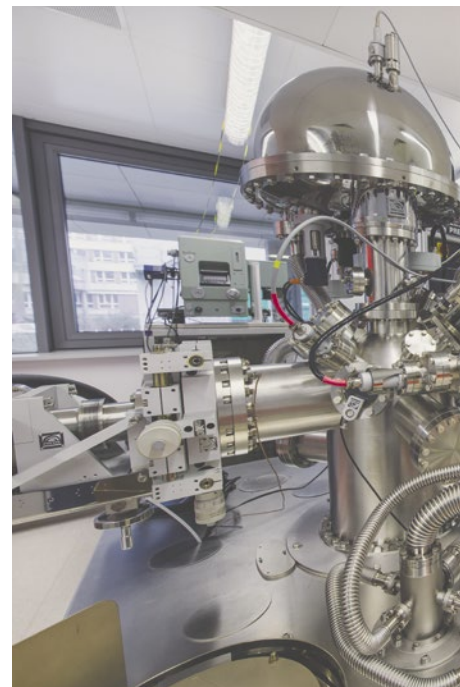
Marcin Baron

Autor pracuje w Katedrze Badań Strategicznych i Regionalnych Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Specjalizuje się w tematyce powiązań innowacyjności z terytorium. Prowadzi prace nad strategiami i programami rozwoju gospodarczego dużych miast oraz regionów. Koordynuje prace uczelnianego zespołu ekspertów publikującego miesięczne raporty monitoringowe o stanie gospodarki regionalnej podczas pandemii.

CIEKAWÉ KIERUNKI STUDIÓW, DOBRE MIEJSCA PRACY – SPOSÓB NA ZATRZYMANIE W METROPOLII MŁODYCH LUDZI

W METROPOLII STUDIUJE BLISKO 89 TYS. STUDENTÓW, KTÓRZY WSPÓLNIE MOGLIBY UTWORZYĆ ŚREDNIEJ WIELKOŚCI MIASTO. W STOLICY GZM, KATOWICACH, NA 1000 MIESZKAŃCÓW PRZYPADA 177 STUDENTÓW. LEPSZYM WYNIKIEM W TYM ZAKRESIE MOŻE POCHWALIĆ SIĘ JEDYNIIE POZNAŃ. JEŚLI DODAMY DO TEGO BOGATĄ OFERTĘ UCZELNI PUBLICZNYCH I PRYWATNYCH ORAZ PRĘŻNIE ROZWIJAJĄCY SIĘ RYNEK PRACY, OTRZYMAMY MIEJSCE, W KTÓRYM ZDECYDOWANIE WARTO SIĘ UCZYĆ, PRACOWAĆ I PLANOWAĆ PRZYSZŁOŚĆ.

Fot. Wojciech Mateusiak



Gdyby postrzegać Metropolię przez pryzmat krzywdzących stereotypów, byłaby ona ponurym regionem przemysłowym, wciąż mocno osadzonym w górnictwie. Tymczasem, choć jest obszarem silnie zurbanizowanym, w dużej mierze tworzą ją tereny błękitno-zielone – lasy, parki czy jeziora. Oprócz tego oferuje bogaty rynek pracy, z wieloma centrami usług biznesowych oraz firmami działającymi w nowoczesnych branżach przemysłu technologicznego. Jednak mimo pozytywnych zmian, jakie zaszły w ostatnich latach, obszar dzisiejszej Metropolii wciąż zmaga się z negatywnym trendem depopulacji. Przyczyn tego zjawiska może być wiele: wspomniane stereotypy, duża umieralność, niska dzietność, ale też migracje ludności.

Zatrzymanie młodzieży, a w szczególności studentów, to misja, którą mają do spełnienia śląskie i zagłębiowskie uczelnie. Mogą w tym zakresie liczyć na wsparcie Metropolii, dla której promocja potencjału intelektualnego jest nie mniej istotna, niż zapewnienie mieszkańcom dobrego transportu zbiorowego.

PRESTIŻ UCZELNI, PRESTIŻ MIEJSCA

Uczelnie wyższe przyczyniają się do budowania renomy danego obszaru, są istotnym elementem miastotwórczym i kulturotwórczym. Miasta z silnymi ośrodkami akademickimi mają konkurencyjną przewagę nad innymi, w postaci szkół wyższych, kampusów, kadr naukowych i studentów. To wszystko przekłada się na rozwój innowacji i budowę pozytywnego wizerunku miast i regionów. Dlatego dla Metropolii tak ważne jest, aby młodzi ludzie, decydujący się na studia,

nie wyjeżdżali w tym celu do innych ośrodków miejskich, by później tam się osiedlać i podejmować zatrudnienie. Mieszkańcy Śląska i Zagłębia muszą mieć bogatą ofertę edukacyjną na miejscu. Temu służy m.in. Metropolitalny Fundusz Wspierania Nauki, na który GZM przeznaczył do 2022 r. ponad 8 mln zł. Dzięki funduszowi, uczelnie wyższe mogą zapraszać do siebie światowej klasy naukowców, którzy dzielą się ze studentami wiedzą, dotąd zarezerwowaną dla wychowanków najlepszych uniwersytetów w Europie i na świecie. Do tej pory uczelnie GZM gościły naukowców z University of California San Diego, Auckland University of Technology czy University of Oxford.

ATRAKCYJNE KIERUNKI STUDIÓW, KIEDYŚ NISZOWE, DZIŚ PRZYSZŁOŚCIOWE

Warto podkreślić, że uczelnie wyższe w GZM oferują szeroki wachlarz kierunków rozwoju. Zasilają rynek pracy wykształconymi absolwentami, którzy wspierają segment usługowy (kierunki takie, jak informatyka, medycyna, prawo), polepszają życie codzienne (pedagogika, pielęgniarstwo), a także usprawniają funkcjonowanie samej Metropolii (logistyka, administracja). Dostrzegają przy tym aktualne trendy i w odpowiedzi na zmieniające się potrzeby rynku pracy, uruchamiają kierunki, które do niedawna można było uznać za niszowe. Wystarczy wspomnieć, że w samej branży gamingowej 6 uczelni wyższych na obszarze GZM oferuje kształcenie na kierunkach powiązanych z grami wideo – są to m.in. projektowanie graficzne i projektowanie gier w Górnośląskiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości w Chorzowie; interaktywna grafika trójwymiarowa na Politechnice Śląskiej w Gliwicach; projektowanie rozrywki interaktywnej oraz lokalizacja gier i oprogramowania na Uniwersytecie Śląskim; animacja i gry komputerowe w Akademii Sztuk Pięknych oraz programowanie gier i aplikacji mobilnych na Uniwersytecie Ekonomicznym.

W swojej niszowej ofercie Śląski Uniwersytet Medyczny ma m.in. coaching medyczny, Uniwersytet SWPS psychokryminalistykę, a na Uniwersytecie Śląskim można np. studiować aquamatykę, czyli interdyscyplinarne gospodarowanie środowiskiem wodnym.

Wykwalifikowanej kadrze naukowej i nowoczesnym kierunkom towarzyszą innowacyjne sposoby nauczania.

Przykładowo Śląski Uniwersytet Medyczny od przyszłego roku akademickiego będzie wykorzystywał w edukacji sztuczną inteligencję. Posłuży temu „wirtualny pacjent”, czyli aplikacja potrafiąca symulować 50 tys. różnych objawów chorób. Z kolei na Politechnice Śląskiej uruchomiony zostanie kierunek poświęcony inżynierii lotniczej i kosmicznej. Politechnikę napędzają w tym zakresie sukcesy jej studentów, jak zwycięstwo w konkursie Droniada 2021, poświęconym bezzałogowym statkom powietrznym (więcej w wywiadzie z dr. hab. inż. Romanem Czybą).

STATYSTYKI IMPONUJĄ, ALE CZY PRZEKONAJĄ MŁODYCH?

W Metropolii studiuje 89 tys. studentów. Czy to dużo? Na pewno mniej niż w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu i Poznaniu, ale więcej niż w Trójmieście, Łodzi i Lublinie. Dodajmy, że w GZM funkcjonują 24 uczelnie, w tym 8 uczelni publicznych i 16 niepublicznych. Zakończenie edukacji w szkolnictwie wyższym daje absolwentom możliwość kontynuowania nauki w licznych ośrodkach badań i rozwoju. Na zainteresowanych czekają 622 ośrodki badawcze, które zatrudniają ponad 12 tysięcy pracowników. Lokalne wydatki na badania i rozwój należą do jednych z największych w kraju. To ogromny potencjał, którego naturalnym uzupełnieniem jest ciągle zmieniający się rynek pracy. Trzeba pamiętać, że wysoka



ROZMOWA Z DR. HAB. INŻ. ROMANEM CZYBĄ, OPIEKUNEM MIĘDZYWYDZIAŁOWEGO KOŁA NAUKOWEGO „HIGH FLYERS” NA POLITECHNICIE ŚLĄSKIEJ



Dr hab. inż. Roman Czyba

Fot. Cervi Robotics Sp. z o.o.



jakość kształcenia przekłada się nie tylko na innowacyjność i zdobywanie patentów, ale także na edukowanie wykwalifikowanych pracowników dla działających w regionie firm. Na obszarze GZM obecnych jest wiele branż gospodarczych – od automotive, energetyki i medycyny, po IT i technologie przyszłości. Poza licznymi przedsiębiorstwami z branży produkcyjnej, w 2020 r. działało tutaj 114 centrów usług biznesowych, należących do inwestorów z 19 państw. GZM jest jednym z pięciu najważniejszych ośrodków nowoczesnych usług biznesowych w Polsce. Na obszar ten przypada 7,8% zatrudnienia w sektorze usług w skali całego kraju.

Metropolia to dobry rynek pracy dla przyszłych absolwentów – atutami są tu: niskie bezrobocie, wyższe średnio o 10% w stosunku do reszty kraju wynagrodzenia oraz nowocześni pracodawcy z branży usługowej, badawczej, opierający swoją działalność na najnowocześniejszych odkryciach technologicznych.

Czy Metropolia jest zatem atrakcyjnym miejscem do nauki, pracy i życia? Odpowiedź wydaje się oczywista, jeśli ściągniemy zasłonę uprzedzeń i stereotypów. A tych, którzy Metropolii jeszcze nie znają przekonać trzeba nieco banalną, choć trafną obserwacją: „ciągle jest tu tyle do odkrycia”. Takimi słowami zwraca się do widzów Katarzyna Moś, występująca w klipie promującym GZM. Trzeba oddać, że ma rację.



Michał Nowak
Departament Komunikacji
Społecznej

Studenci z Międzywydziałowego Koła Naukowego „High Flyers” na Politechnice Śląskiej wygrali tegoroczną Droniadę, czyli konkurs w misjach dla bezzałogowych statków powietrznych, zwanych potocznie dronami. Widać postęp, bo gdy rok temu Droniada była organizowana w Metropoli, „High Flyers” zajęli drugie miejsce. Jak przepracowaliście ostatni rok?

[RCz] To był trudny rok dla wszystkich, szczególnie, jeśli chodzi o pracę w grupach. Zadania związane z częścią informatyczną mogliśmy realizować bez większych trudności – studenci pracowali nad poszczególnymi fragmentami oprogramowania indywidualnie, jednakże integracja systemu nastąpiła dopiero w okolicach wiosny, kiedy można było się wreszcie spotkać i pracować w grupie. Bardzo cieszymy się z tej wygranej, szczególnie, że pierwszą misję konkursową udało się zrealizować w trudnych warunkach pogodowych.

Mówią ogólnie, studenci z „High Flyers” konstruują drony. A bardziej szczegółowo?

[RCz] Nasze koło działa już od 2010 r. Powstało z inicjatywy pracowników Politechniki Śląskiej, jak i samych studentów. Na początku nasze zainteresowania były skupione wokół bezzałogowych samolotów, później pojawiły się wielowirnikowce. Kolejnym krokiem była hybryda, łącząca obie te konstrukcje. Natomiast jeśli chodzi o sam sprzęt, często po prostu wykorzystujemy gotowe rozwiązania, a skupiamy się bardziej na tworzeniu oprogramowania. Dostosowujemy się do bieżących potrzeb i trendów. Latanie samym dronem nie jest dzisiaj niczym odkrywczym. Istotne jest umiejętne wykorzystanie informacji, które jesteśmy w stanie pozyskać za pomocą drona.

Aby realizować projekty związane z tak innowacyjną technologią, jakimi cechami należy się odznaczać?

[RCz] Przede wszystkim chęcią pracy i poświęcania swojego czasu. Studenci z naszego koła są przyzwyczajeni do spędzania wielu

godzin w laboratorium, aby osiągnąć założony cel. Pasją powoduje, że człowiek nie czuje zmęczenia, a obowiązek staje się przyjemnością. Ważna jest także umiejętność współpracy w grupie, bo specyfika zajęć jest tutaj inna aniżeli podczas standardowych wykładów czy ćwiczeń. Tutaj jedni uczą się od innych.

A kiedy studenci już opuszczają mury uczelni, zdobyte w ten sposób doświadczenie zaprocentuje na rynku pracy?

[RCz] Zdecydowanie tak, bo chociaż mówimy głównie o dronach, to tak naprawdę poruszamy się wśród zagadnień związanych z szeroko pojętą transformacją technologiczną. Dzisiaj mamy erę przemysłu 4.0. Mówimy tutaj o różnego rodzaju sensoryce, przetwarzaniu danych, teleinformatyce, sztucznej inteligencji. Są to zagadnienia coraz częściej obecne w różnych dziedzinach naszego życia. Politechnika Śląska daje możliwość kształcenia w różnej formie, między innymi udział w takich kołach jak „High Flyers” zwiększa szanse na zdobycie ciekawej pracy w różnych branżach. Ale sam rynek producentów dronów także się powiększa. Takie firmy funkcjonują również u nas, w Metropolii.

Politechnika Śląska jest przygotowana na transformację technologiczną związaną z dronami?

[RCz] Tematyka bezzałogowych statków powietrznych nie jest już ciekawostką, jak jeszcze 10 czy 15 lat temu. Dzisiaj mamy regularne zajęcia, które prowadzimy w obszarze bezzałogowych platform autonomicznych. Od przyszłego roku akademickiego rozpoczniemy zajęcia na nowym kierunku, jakim jest **Inżynieria Lotnicza i Kosmiczna**. Odpowiadając więc na pytanie: tak, cały czas poszerzamy nasze możliwości i pokazujemy, w jaki sposób nasi studenci mogą się rozwijać.

Dziękuję za rozmowę.

Michał Nowak

DOBRA MOBILNOŚĆ, ROZWIĄZANIE PROBLEMÓW, Z KTÓRYMI SPOTYKAMY SIĘ NA ULICY

WSZYSCY CHCEMY ŻYĆ
W SPOKOJNYCH, BEZPIECZNYCH
I PEŁNYCH ZIELENI DZIELNICACH,
A JEDNOCZEŚNIE MIEĆ GDZIE
ZOSTAWIĆ SWÓJ SAMOCHÓD.
CODZIENNIE ZMIERZAMY DO
CENTRÓW MIAST, W KTÓRYCH
PRZESTRZEŃ POTRZEBNA NA
PARKINGI JEST OGRANICZONA.

Dlatego właśnie powstał poradnik „Dobra Mobilność – od przeszkód do rozwiązań”.

Stan Rzeźny
Przedstawia propozycje, w jaki sposób wyeliminować utrudnienia, które mają wpływ na nasze codzienne podróże – nasze spóźnienia, problemy z parkowaniem, korki itd. Opisane w nim rozwiązania, to odpowiedź na problemy, które zgłaszali mieszkańcy. Poradnik skierowany jest do wszystkich ludzi mających wpływ na mobilność mieszkańców Metropolii – głównie do pracowników urzędów, zarządów dróg oraz innych jednostek miejskich. Stanowi półmetek prac nad planem mobilności miejskiej.

Tematy związane z przemieszczaniem się bardzo często wykraczają poza zakres samego transportu. Widać to po założonych w dokumencie obszarach działalności. **W Dobrej Mobilności mowa o dobrej dzielnicy, dobrej komunikacji i dobrym centrum, a nie o poszczególnych środkach transportu.** Dobra Mobilność diagnozuje największe problemy związane z przemieszczaniem się i jego konsekwencjami. Pokazuje też potencjalne ich rozwiązania.

Autorzy poradnika: Marcin Domański, Bogusław Molecki, Paweł Jaworski, Magdalena Foltyniak, Filip Schmidt, Jakub Stęchły, Joanna Mękal.



ZRÓWNOWAŻONA MOBILNOŚĆ

– zyskać czas i wygodę



Fot. Wojciech Mateusiak

KULT SAMOCHODU TRWA OD 50 LAT. JEDYNYM ROZWIĄZANIEM NA KORKI – TRANSPORT PUBLICZNY

Kult samochodu to zjawisko obserwowane od ponad 50 lat. Z jednej strony auto było wyznacznikiem pozycji społecznej, a z drugiej – region zmieniały szeroko prowadzone inwestycje drogowe. Niestety równolegle nie zadbanie o poprawę komunikacji publicznej. Nie był to dobry pomysł – liczba samochodów rosła, a system powoli stawał się niewydolny. Obecnie brakuje miejsc na parkingach, a rozbudowane drogi nadal się zatykają.

Dziś wiemy, że rozwiązanie jest tylko jedno – powrót do mniej terenochłonnych środków transportu: pociągów, tramwajów, trolejbusów, autobusów, rowerów, a w najbliższej okolicy – do ruchu pieszego.

Budzi to jednak szereg wątpliwości i obaw mieszkańców – i to właśnie one, a nie zwykłe obliczenia inżynierskie, są najistotniejsze w naszym działaniu nad planem mobilności dla GZM.

Stąd właśnie przyjęte przez nas podejście do „Planu zrównoważonej mobilności”. Jako pierwszy przygotowaliśmy dla mieszkańców poradnik „Nie trać czasu na dojazdy”, wskazujący jak

można oszczędzać czas, jednocześnie redukując użycie samochodów. Następnie – odbyliśmy serię spotkań – dyskutowaliśmy o możliwościach wdrożenia tych rozwiązań i wstuchiwalismy się w zgłaszane przez podróżujących po Metropolii problemy. Ostatni etap polegał na pogrupowaniu uwag oraz przedstawieniu konkretnych, już inżynierskich metod poprawy sytuacji.

Metropolia jest specyficznym obszarem, rozwiązywanie jej problemów transportowych musi być zatem „skrojone na miarę”. Dlatego właśnie najważniejszy dla nas był kontakt z rzeczywistymi problemami mieszkańców. **Samo wdrożenie rozwiązań inżynierskich nie wystarczy. Mieszkańcy muszą je poprzeć – a zatem uwierzyć, że rezygnując w konkretnym przypadku z użycia samochodu, mogą zyskać czas. Tylko wówczas mobilność stanie się zrównoważona.**



Bogusław Molecki
ekspert z zakresu transportu

NAJPIERW POTRZEBY MIESZKAŃCÓW, A POTEM PROJEKT INŻYNIERSKI. DLATEGO USPAKAJAMY RUCH NA UL. MIARKI W BYTOMIU

Świat samorządu pełen jest dokumentów strategicznych, często trudnych do przyswojenia dla przeciętnego mieszkańca. W tych dotyczących transportu, dużo uwagi poświęcano dotąd kwestiom inżynierskim, patrząc na różne dziedziny transportu osobno. Plany mobilności, których częścią jest poradnik „Dobra mobilność”, przełamują ten schemat. Na problemy patrzą z perspektywy mieszkańca – użytkownika przestrzeni miejskiej, kierowcy, rowerzysty, pasażera komunikacji miejskiej.

Po roku aktywnej obserwacji, udało nam się uruchomić pierwszą regularną Metropolitalną Szkołę Prototypowania. Ludzie z różnych miast pracują nad konkretnym projektem uspokojenia ruchu na ulicy Miarki w Bytomiu, rozwiązując problemy zgłaszane przez mieszkańców. Choć na efekty samego prototypu musimy jeszcze trochę poczekać, to już teraz widać efekt dodatkowy, w postaci żywej grupy ludzi, której wspólna praca sprawia wiele frajdy.

Miasta odpowiadają za zarządzanie drogami, my za zarządzanie transportem zbiorowym, choć też na zlecenie miast. Dlatego jako zespół roboczy, pracujący nad planem mobilności, długo zastanawialiśmy się jaka może być rola Metropolii w całej tej układance. Pierwsza szkoła prototypowania dała nam na to odpowiedź. Trzeba zacząć

wspólną pracę, nawet na drobnych w skali Metropolii, ale konkretnych projektach. Połączenie specjalistów z miast Metropolii w sieć, to inwestycja, która na pewno się zwróci, a mieszkańcom pozwoli się cieszyć z rozwiązań poprawiających jakość życia.



Marcin Domański

zastępca dyrektora Departamentu Komunikacji i Transportu GZM, odpowiedzialny za zrównoważoną mobilność

KRÓTKA HISTORIA METROPOLITALNEJ SZKOŁY PROTYPOWANIA W BYTOMIU



Fot. Paweł Jaworski

Pracujemy nad prototypowym rozwiązaniem dla jednej z głównych ulic Bytomia. Zaprojektowaliśmy i przeprowadziliśmy badania ruchu i parkowania dla ul. Miarki. Na podstawie rozmów z mieszkańcami powstał katalog najbardziej uciążliwych problemów m.in.: zbyt szybki ruch samochodów, duży hałas, zagrożone bezpieczeństwo pieszych. Od połowy września mieszkańcy testować będą zaproponowane rozwiązania – wyniki testów zadecydują o finalnej przebudowie ulicy.



Fot. Paweł Jaworski

STAN RZECZY

Uczestnicy szkoły: Paweł Wittich, Grzegorz Koszek, Wojciech Bodnar, Anna Prusakowska, Barbara Piątek, Justyna Stotka (MZDiM Bytom), Marcin Domański (GZM), Jacek Zalwert (ZTM), Grzegorz Rączka, Irminda Foltyn-Mucha (UM Sosnowiec), Magdalena Mike, Agnieszka Sienkiewicz-Ćwik (UM Dąbrowa Górnicza), Michał Lorbiecki (UM Tychy), Katarzyna Królak (MZUiM Tychy), Ewa Staszko (UM Gliwice), Artur Grabowski (ZDM Gliwice), Andrzej Nowak (UM Ruda Śląska), Paweł Jaworski (urbanista-prowadzący).

ZAGADKI

- Liczba zarejestrowanych samochodów w Subregionie Centralnym Województwa Śląskiego w 2019 r. wynosiła 1 580 532. Gdyby umieścić wszystkie samochody obok siebie na legalnych miejscach parkingowych, to w przybliżeniu zajęłyby obszar wielkości którego z poniższych miast?

- A Świętochłowic
- B Łazisk Górnych
- C Katowic

- Która z poniższych dzielnic znajduje się najbliżej rynku w Katowicach?

- A Katowice Piotrowice
- B Chorzów Batory
- C Siemianowice Śląskie Bytków

- Ile miast zarządza Drogową Trasą Średnicową?

- A 12
- B 6
- C 3

- Stała Marchettiego to prawidłowość, według której ludzie na świecie, niezależnie od kultury, klasy społecznej, zawodu i środka transportu, poświęcają na dojazd i powrót z pracy około:

- A Pół godziny dziennie
- B Godziny dziennie
- C Dwóch godzin dziennie

METROPOLITALNY TYDZIEŃ MOBILNOŚCI

16-22 września br.

JAK CO ROKU, W RAMACH EUROPEJSKIEGO TYGODNIA ZRÓWNOWAŻONEGO TRANSPORTU (ETZT) WŁĄCZAMY SIĘ AKTYWNI W PROPAGOWANIE IDEI MOBILNOŚCI MIEJSKIEJ. JUŻ DZIŚ POLECAMY WASZEJ UWADZE PLANOWANE PRZEZ NAS WYDARZENIA. MAMY NADZIEJĘ, ŻE DZIĘKI NIM MIESZKAŃCY MIAST METROPOLII ZWRÓCĄ SZCZEGÓLNA UWAGĘ NA PRZESTRZEŃ, KTÓRA ICH OTACZA ORAZ ŻE, SKŁONIA W SZYSTKICH DO REFLEKSJI NAD WŁASNYMI NAWYKAMI MOBILNOŚCIOWYMI.

18 września Bytom - Katowice

godz. 10.00 – przejazd rowerowy z Bytoma – przez estakadę w Chorzowie – do Strefy Kultury w Katowicach. Start: Bytom, ul. Parkowa 2. Finisz: Katowice, parking NOSPR, pl. Wojciecha Kilara

godz. 10.00-14.00 – 8 mikrowydarzeń na miejscach parkingowych w centrum Katowic. Miejsca parkingowe zamieniają się na kilka godzin w przestrzeń do wypoczynku, rozmowy i rozrywki. Wśród wydarzeń pojawiają się: Mikrokoncert indie rock / pop ze strefą gier planszowych; „Bar tlenowy” – zielone stanowisko, w którym

mieszkańcy będą mogli skorzystać z tlenoterapii; Stacja naprawy rowerów; Koncert brass bandu – sekcja dęta wykonująca standardy muzyki popularnej; Akcja wymiany książek połączona z kawiarnią.

22 września - Międzynarodowy Dzień bez Samochodu.

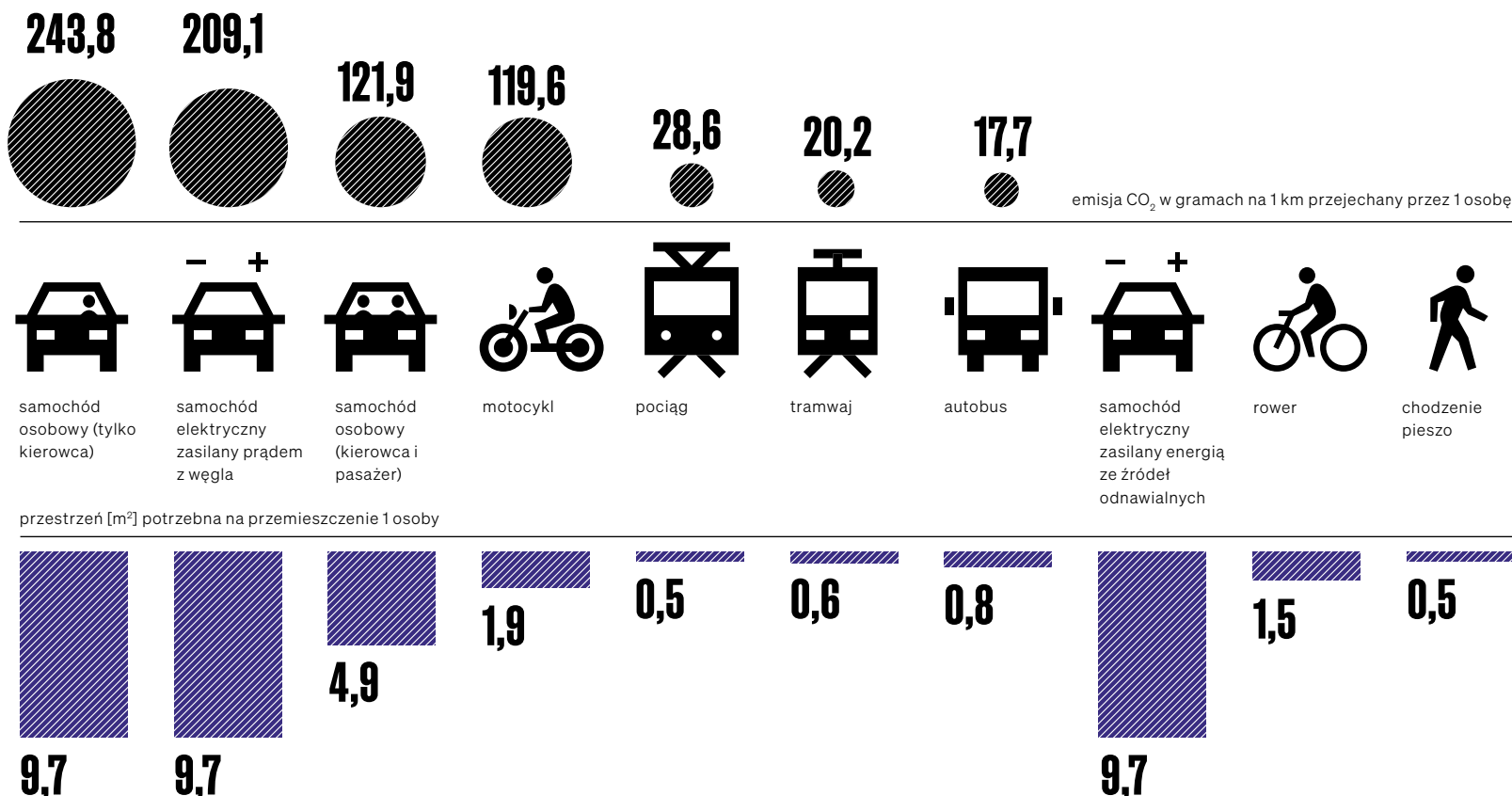
W tym dniu zostaw samochód pod domem. Każdy zmotoryzowany może bezpłatnie skorzystać z komunikacji miejskiej ZTM, na podstawie ważnego dowodu rejestracyjnego.

Szczegóły na metropoliagzm.pl i FB

Czy wiesz, że...

nieekologiczny

ekologiczny



NOC W TEATRZE, TEATR W NOCY,

czyli Noc Teatrów
Metropolii powraca



11. Noc Teatrów
Metropolii

PO ROCZNEJ PRZERWIE - SPOWODOWANEJ WIADOMO CZYM - WRACA NASZE METROPOLITANNE ŚWIĘTO TEATRU - 11 EDYCJA, 11 WRZEŚNIA 2021 ROKU. MAMY PIĘKNE PLANY I MOCNO TRZYMAMY KCIUKI, ŻEBY SIĘ ZIŚCIŁY, BYŚMY MOGLI ZNOWU WSPÓLNIE WZRUSZAĆ SIĘ I BAWIĆ - CIESZYĆ SIĘ TEATREM.

W tym roku zaczniemy już w piątek, czyli 10 września, spektaklem muzycznym, który poruszy wiele serc. Starszym odżyją wspomnienia, młodzi usłyszą, co znaczy prawdziwy blues. „Skazany na bluesa” Teatru Śląskiego to filmowa historia przeniesiona na teatralne deski – o wolności, miłości, przyjaźni, o życiu Ryśka Riedla, kultowego wokalisty Dżemu, opowiedziana jego nieśmiertelnymi piosenkami. Dodatkowych walorów przedstawieniu doda zapewne fakt, że będzie je można zobaczyć w plenerze rodzinnego miasta Riedla – na Placu pod Żyrąfą w Parku Solidarności, w Tychach.

A następnego dnia, a właściwie popołudnia i nocy rozpocznie się na dobre teatralna fiesta. W takiej formule i w takim wymiarze odbywa się to tylko u nas!

Kilkanaście teatrów angażuje swój artystyczny potencjał w tworzenie tego wyjątkowego wydarzenia. Zaprezentują swoje najlepsze spektakle – te, które zyskały już miano hitów, i na które

bilety rozchodzą się jak przysłowiowe świeże bułeczki. A bilety podczas Nocy Teatrów Metropolii są zawsze w cenach promocyjnych – o 20, 30, a nawet 80 procent taniej! Najważniejsze jednak, że jest w czym wybierać. W tym roku mnóstwo komedii – i bardzo dobrze, bo rzeczywistość dookoła niezbyt śmieszna – od klasycznej farsy „Okno na parlament” Teatru Nowego w Zabrzu, poprzez słodko-gorzkie „Szczęście” katowickiego Teatru Bez Sceny, „Obserwatora” Teatru Korez, aż po najczystsza klasykę – „Ożenek” Gogola w Teatrze Miejskim w Gliwicach. Teatr Zagłębia w Sosnowcu uraczy nas nie tyle typową komedią, co obfitującym w zabawne konteksty spektaklem „Nikaj”, z przymrużeniem oka ukazującym śląsko-zagłębiowskie antagonizmy.

Nieco poważniejsze, skłaniające do refleksji słowa, popłyną ze sceny Teatru Małego w Tychach – „Disco Mori” to spektakl o dramacie głównego bohatera, stojącego przed drastycznymi wyborami. Refleksyjnie i bardzo wzruszająco będzie też w katowickim Ateneum. Tam „Łysek z pokładu Idy” może nawet wycisnąć łzy młodej widowni.

Dzieci zresztą, jak zwykle podczas Nocy Teatrów, także mają duży wybór przedstawień. Wiadomo jednak, że do teatru najlepiej wybrać się całą rodziną i taki właśnie rodzinny spektakl – „Tymoteusz i Psiuńcio” – można obejrzeć

w będzińskim Teatrze Dzieci Zagłębia. Gratkę dla młodych widzów przygotował także Teatr Rozrywki w Chorzowie. Tam będzie można obejrzeć fragment próby do spektaklu, który – jak niemal każdy w Rozrywce – będzie wielkim hitem. To „Pinokio. Il grande musical”.

Skoro mowa o muzyce, i to przez duże M, to nie może w tym zestawieniu zabraknąć Opery Śląskiej, biorącej udział we wszystkich dotychczasowych edycjach Metropolitalnej Nocy Teatrów. W tym roku w Bytomiu zobaczymy „Napój miłosny”, operę komiczną Dionizettiego.

Kończymy w niedzielę 12 września, na rodzinne przedstawienia i zabawy zaprasza Teatr Gry i Ludzie.

Oprócz spektakli czekają nas oczywiście atrakcje specjalne – koncerty, także ze wspólnym z artystami muzykowaniem, warsztaty, pokazy, spotkania z twórcami.

I podobnie jak w latach ubiegłych, do teatru publiczną komunikacją pojedziemy za darmo!
Do zobaczenia w teatrach Metropolii!

Po pełny repertuar oraz szczegóły dotyczące darmowej komunikacji zapraszamy na stronę nocteatrowmetropolii.pl



Urszula Żbikowska
Departament Marki
i Komunikacji Marketingowej

Fot. Wojciech Mateusiak

WĘDRÓWKI BLISKIE NATURY

Z cyklu:
**Niespieszne wędrowanie
po Metropolii**



Fot. Wojciech Mateusiak

MNIEJ NIŻ PARKI NARODOWE, CHOĆ WCALE NIE GORZEJ. OBSZARY CHRONIONE NA TERENIE METROPOLII

W Polsce obowiązuje aż 10 form i stopni ochrony przyrody i wbrew pozorom, uwzględniając je wszystkie, możemy lokować się w czołówce europejskich krajów. Obowiązek ochrony przyrody w Polsce reguluje ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody, z aktualizacją w 2011. Oczywiście większość z nich znajduje się też na terenie woj. śląskiego, w tym kilka w granicach lub sąsiedztwie Metropolii. Poznajmy kilka z nich i wymierzmy sobie przykłady. Ku inspiracji.

PARKI KRAJOBRAZOWE

Choć w naszym regionie brak (jeszcze) parków narodowych, to miasta Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii jak najbardziej posiadają na swoim terenie fragmenty Parków Krajobrazowych. To niższa od PN forma ochrony, jak sama nazwa wskazuje bardziej ukierunkowana na ochronę krajobrazu niżli przyrody jako takiej. Obszary zaklasyfikowane do tej kategorii powinny gwarantować właściwie zbalansowaną koegzystencję między ludźmi a przyrodą. Dlatego często parki krajobrazowe są normalnie eksploatowane gospodarczo, turystycznie, mieszkaniowo, jednakże jako całość stanowią cenny i częściowo chroniony obszar.

W przypadku miasta Knurów oraz gminy Pilchowice i Sośnicowice jest to skrawek **Parku Krajobrazowego Cysterskie Kompozycje Rud Wielkich**. To jeden z największych parków krajobrazowych w Polsce (prawie 50 tys. ha), chroniący leśną potać Lasów Rudzkich, zielonych płuc Górnego Śląska. Cystersi sprowadzeni zostali na te ziemie już w XIII wieku i w bardzo znaczący sposób zajęli się ich zagospodarowywaniem. Od leśnictwa i rolnictwa po... rybołówstwo (stawy hodowlane) czy górnictwo (wydobywanie i hutnictwo rud). Dziś do dyspozycji mamy bardzo ciekawy krajobraz kulturowy łączący świat gęstych borów i wielu śródleśnych oraz nizinnych stawów

i zalewisk – wszystko otoczone z dwóch stron przez bardzo rozbudowane, dawniej mocno przemysłowe aglomeracje miejskie.

We wschodniej części Dąbrowy Górniczej, w dzielnicy Błędów mamy do czynienia z fragmentem Parku Krajobrazowego Orlich Gniazd. To również jeden z największych tego typu obszarów w Polsce, opisany częściowo w poprzednim wydaniu magazynu, jako doskonałe miejsce na całodzienną wódkę z pustyniami i punktami widokowymi na szlaku. Park ten chroni krajobraz Jury Krakowsko-Częstochowskiej, z ostańcami wapiennymi, wychodniami, zjawiskami krasowymi. W dąbrowskiej części z pewnością warto zauważyć bardzo cenną przyrodniczo dolinę niezwykle czystej rzeki Centuria.

NATURA 2000

Obszary Natura 2000 to najmłodsza z form ochrony przyrody, wprowadzona w Polsce w 2004 r. Głównym celem funkcjonowania N2000 jest zachowanie określonych typów siedlisk przyrodniczych oraz gatunków, które uważa się za cenne i zagrożone w skali całej Europy.

Przykładem takiego obszaru jest również, opisywany w poprzednim numerze jako teren wędrówkowy, obszar chroniony na pograniczu bytomsko-tarnogórskim, co wynika z ochrony siedliskowej nietoperza na terenie wyrobisk i kamieniołomów dolomitu **w sąsiedztwie i wraz z otuliną rezerwatu Segiet**.

Wyjątkowo sporo miejsc i wpisów Natura 2000 znajduje się na terenie zagłębiowskiej części Metropolii. W Dąbrowie Górniczej i Sosnowcu. Są to między innymi: **Obszar Natura 2000 «Torfowisko Sosnowiec-Bory»** czy **Obszar Natura 2000 «Lipienniki w Dąbrowie Górniczej» (Dąbrowa Górnicza)**. No i oczywiście **obszary wokół pustyni Błędowskiej** również, co czyni wschodnią część tego miasta najbardziej atrakcyjną i cenną przyrodniczo częścią Metropolii.

POMNIKI PRZYRODY

Punktowe skarby, na mapach zaznaczone często jako głosy, samotne drzewa czy inne

osobliwości – to też są formy ochrony przyrody na terenie naszego kraju. Zarówno polodowcowe głązy, których na naszym obszarze może być kilkanaście czy stare, imponujące drzewa, często rosnące przy cmentarzach, kościołach lub na terenie podworskich i przypałacowych parków, to świadkowie potęgi natury ale i dziejów historycznych.

Warto zainteresować się pod tym względem przestrzenią swoich miast. **Klon srebrzysty przy Pałacu Schoena w Sosnowcu**, a może imponujące pomnikowe **platany na zabytkowym osiedlu Zandka w Zabrze**? Wszystkie tego typu obiekty można odnaleźć w internetowej mapie Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

ZESPOŁY

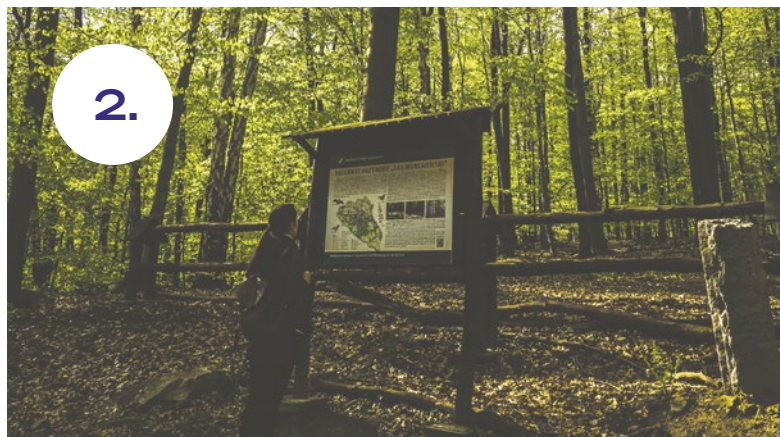
PRZYRODNICZO-KRAJOBRAZOWE

Ta bardzo ciekawa forma ochrony przyrody może być inspiracją do zaplanowania przyrodniczych wycieczek w Metropolii i wokół niej. To jest – mówiąc prościej - mniejsza wersja Parku Krajobrazowego, choć z nieco luźniejszym podejściem do ochrony przyrody. W Zespołach często przygotowuje się ścieżki edukacyjne, wiaty przyśankowe, tablice informacyjne, chroni się mały fragment krajobrazu, ale nie w tak intensywny sposób jak np. w rezerwach. Choć bardzo często to właśnie z Zespołów przyrodniczo-krajobrazowych są tworzone rezerваты, jeśli uprzednio nie zostały one eksploatowane turystycznie. Na terenie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii mamy ich całkiem sporo. Wiele z nich dość znanych i lubianych jak: **Żabie Doły, Miechowicka Ostoja Leśna czy stawy Szopienice-Borki**. Inne, nieco mniej znane i schowane poza głównymi szlakami, jak: **Uroczysko Buczyzna, Piekarskie Doły czy Wzgórze Gołonoskie**.

Jak widać możliwości do spędzenia wolnego czasu lub każdej wolnej, choćby krótkiej chwili na łonie przyrody nie brakuje. A wszystko to dosłownie rzut kamieniem od miejsca zamieszkania. Czy też wręcz „za winklem”.



Fot. Marcin Nowak



Fot. Marcin Nowak

WĘDRÓWKI JEDNODNIOWE:

• Zielone Gliwice

W południowo-zachodniej części Gliwic znajduje się jeden z najmłodszych rezerwatów przyrody, a jednocześnie doskonale dostępny. To gratka dla niespiesznych turystów, którzy cenią sobie zarówno ciszę i spokój w lesie, jak i piękno przestrzeni pośród pól.

DOJAZD

Autobusami ZTM: **57, 93**

Z przystanku „**Stare Gliwice Kozielska**” rozglądamy się wokół i jeśli tylko mamy ochotę poszukujemy smaczków architektonicznych i historycznych jednej z najciekawszych dzielnic Gliwic, zwłaszcza z uwagi na starą, przedwojenną, podmiejską architekturę (najwięcej wokół **przystanku Stare Gliwice Wiejska**).

Nasz cel znajduje się jednak dalej, idąc ulicą słynnego gliwickiego przemysłowca, Oscara Caro dotrzemy do ogródków działkowych, jednakże ważne, by trzymać się szlaku pieszego o kolorze niebieskim (Powstańców Śląskich). Wprowadzi on nas w **północno-wschodnią część Rezerwatu Las Dąbrowa**. Głównym zadaniem rezerwatu jest ochrona rzadkich i w miarę naturalnych zespołów leśnych – olsu porzeczkowego, łągu jesionowo-olśowego, łągu wiązowo-jesionowego, podgórskiego łągu jesionowego i grądu subkontynentalnego. Ponadto w tutejszych lasach zaobserwowano bardzo rzadkiego ptaka – dzięcioła biało-grzbiatego. Ta enklawa przyrody całkiem blisko dużego miasta zachwyca najmocniej wczesną wiosną i jesienią.

Nadleśnictwo „Rudziniec” przygotowało specjalną ścieżkę edukacyjną w kolorze czerwonym, którą warto pokonać w całości. To pętla na niecałą godzinę... W jej południowo-zachodniej części znajduje się mały staw. Na drugi natrafimy w źródłiskach, wędrując dalej szlakiem niebieskim na zachód. Tam dojdziemy w okolice nie zawsze ruchliwej ul. Kresowej, jednakże polecamy **odbić w ul. Poprzeczną**, by pośród piaszczystych pól, śródpolnych chruślaków, dotrzeć do rozstaju dróg. Stąd zacznie się zabytkowa aleja dębowa, która szczególnie imponująco wygląda o poranku czy wieczorem. Niestety, aby wrócić na szlak i w stronę przystanków autobusowych, musimy powtórzyć częściowo naszą trasę. Nic straconego, wiosną powinny pięknie rozbrzmiewać tu trele polnych ptaków, np. skowronków, jest to też dobre miejsce, do obserwowania podchodzącej na skraj lasu zwierzyny. Wędrówkę warto skończyć w okolicach **przystanku ZTM „Brzezinka Droga do Łabęd”**, przy którym można też posilić się w znanej i lubianej karczmie, odbudowanej po pożarze.

• w Murckowskich Lasach

Propozycja pięknej, kilkugodzinnej wędrówki pośród lasów i uroczysk najbardziej dzikiej części Katowic i wokół najbardziej odosobnionej dzielnicy.

DOJAZD

Autobusami ZTM: **1, 4, 14, 672, 673, 695**

Z przystanku Giszowiec Górniczego Stanu, przy wieży ciśnieniowej udajemy się w głąb tak zwanej „Kolonii Amerykańskiej”, w której ceglane wille, postawione dla inżynierów pracujących dla koncernu Giesche, przypominają świat z Nowej Anglii czy Maine. **Czerwony szlak Kantora-Mirskiego** doprowadzi nas najpierw **do Dolinki Murckowskiej**, dawnego kompleksu rekreacyjnego, a potem na kraniec **Rezerwatu Przyrody Las Murckowski**. Rezerwat możemy obejść dowolnie, aczkolwiek zachęcamy „wdrapać” się na zwieńczone wieżą-dostępną pożarową **Wzgórze Wandy**. Znajdujemy się na wododziale Wisły i Odry. To fascynujące miejsce, z którego wszystkie cieki na zachód spływają do drugiej, a te na wschód, do pierwszej największej rzeki Polski.

Jednakże lepszym punktem widokowym na okolicę (oraz góry) może być **Hałda Murcki**, po drugiej stronie Alei Bielskiej. Już od lat rządzi tu przyroda, nie przemysł. Wejście na nią może być zwieńczone przerwą i przyjemnym piknikiem. Drogę powrotną, w formie przyjemnego łuku przez las, wyznacza **niebieski szlak do Cegielni Murcki, następnie żółty, zwany Szlakiem Historii Górnictwa Górnośląskiego, który mija uroki Stawów Barbara i Janina w dolinie Potoku Bolina**. Po chwili docieramy znów do Giszowca, gdzie z tego samego przystanku możemy udać się w drogę powrotną w dowolnym kierunku.



Marcin Nowak

Bytomianin. Geograf, dziennikarz i podróżnik, specjalista ds. marketingu w turystyce. Popularyzator wiedzy o marketingu miejsc i walorów turystycznych oraz kulturowych woj. śląskiego. Autor książek: „Podróżuj Lepiej” i „Podróżuj Bliżej”.

KALENDARIUM OSTATNICH WYDARZEŃ



NOWE TECHNOLOGIE

Konferencja Drony – potencjał polskich technologii i usług – czerwiec 2021. Pierwsza konferencja dronowa od momentu ograniczenia pandemicznych obostrzeń. Przedstawiciele branży bezzałogowej, na zaproszenie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, zaprezentowali potencjał technologii dronowych przed licznie zgromadzonymi przedstawicielami spółek

państwowych i miejskich. Przygotowano prezentacje i pokazy dotyczące wykorzystania dronów m.in. do pomiaru dymu z powietrza, transportu przesyłek, inwentaryzacji magazynów czy inspekcji rurociągów. Konferencja skupiła w jednym miejscu dostawców energii, przemysł górniczy, koleje państwowe i innych. Nieocenione wsparcie merytoryczne wniósł także **Urząd Lotnictwa Cywilnego, Polska Agencja Żeglugi Powietrznej oraz Łukasiewicz – ILOT**.

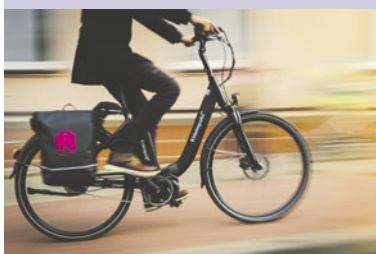


TRANSPORT PUBLICZNY

Google Maps

Użytkownicy transportu publicznego mogli dotychczas korzystać z usługi wyznaczania trasy np. w aplikacji Google Maps, ale dostępny rozkład jazdy prezentowany był w formie danych statycznych, uaktualnianych w związku z jego zmianami. Pasażerowie mogli korzystać ponadto z tablic Systemu

Dynamicznej Informacji Pasażerskiej, montowanych w wielu gminach. Teraz ułatwień będzie więcej. **Metropolia przygotowała dane w formacie GTFS RT**, które pozwalają na prezentację rzeczywistego czasu przejazdu autobusów, tramwajów czy trolejbusów ZTM. Wystarczy aplikacja mobilna. Informacja o przyjeździe pojazdu danej linii jest możliwa dzięki zamontowanym w metropolitalnym taborze nadajnikom GPS.

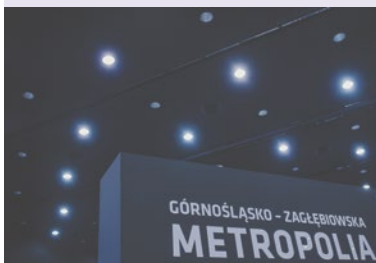


MOBILNA METROPOLIA

Rower Metropolitalny

Przygotowujemy się do rozpoczęcia dialogu konkurencyjnego, który ma określić ostateczny kształt systemu Roweru Metropolitalnego. Do dialogu zgłosiły się trzy firmy (BikeU, City Bike Global oraz TV 10), z których wyłoniona zostanie jedna – jako dostawca

oraz operator systemu. Rowery, jako sieć IV generacji, mają cechować się łatwością w obsłudze i docelowo być zintegrowane z systemem transportu publicznego. Dzięki jednemu operatorowi możliwe będzie przemieszczanie się po GZM. Przewidujemy możliwość wypożyczenia nie tylko roweru tradycyjnego, ale również tandemów oraz cargo. Uruchomienie tej usługi planowane jest na koniec 2022 lub początek 2023 roku.



GZM DATA STORE

Przygotowujemy się do rozbudowy portalu Otwarte Dane GZM o zasoby, które znajdują się w dyspozycji urzędów gmin członkowskich Metropolii. Projekt jest prowadzony z firmą doradcą PwC. To krok w stronę budowy nowoczesnego samorządu, wspomaganego rozwiązaniami cyfrowymi i łatwo dostępnymi dla każdego mieszkańca. GZM Data Store to początek budowania

większego dialogu z mieszkańcami Metropolii, przedsiębiorcami oraz potencjalnymi inwestorami. Platforma będzie symbolicznym pomostem między samorządem a społecznością lokalną oraz sektorem prywatnym. Co bardzo istotne, budowa naszego portalu wpisuje się w założenia ustawy o otwartych danych i ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego, która została przygotowana przez rząd.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁTWORZENIA STRATEGII ROZWOJU GÓRNOŚLĄSKO-ZAGŁĘBIOWSKIEJ METROPOLII

POPRAWA JAKOŚCI ŻYCIA, ROZWÓJ FUNKCJI METROPOLITALNYCH, SPOŁECZNO-GOSPODARCZA INTEGRACJA OBSZARU – TO WYZWANIA, PRZED KTÓRYMI STOI GÓRNOŚLĄSKO-ZAGŁĘBIOWSKA METROPOLIA. ROZPOCZYNAMY PIERWSZY ETAP PRAC NAD STRATEGIĄ ROZWOJU GZM, PODCZAS KTÓREGO ZOSTANĄ ZEBRANE OPINIE MIESZKAŃCÓW 41 GMIN WCHODZĄCYCH W SKŁAD METROPOLII – POMOGĄ ONE W OPRACOWANIU DOKUMENTU I STWORZENIU WSPÓLNEJ WIZJI ROZWOJU.

Rozpoczynamy od prac analityczno-diagnostycznych dotyczących całego obszaru GZM, przede wszystkim od pozyskania opinii mieszkańców oraz innych interesariuszy – w tym także inwestorów, przedsiębiorców, podmiotów publicznych – na temat wizji przyszłości, potrzeb i oczekiwań społecznych, deficytów związanych z Metropolią i jej rozwojem.

Zachęcamy do włączenia się w tworzenie Strategii Rozwoju GZM, dlatego prosimy o poświęcenie krótkiej chwili, wypełnienie poniższego formularza i podzielenie się spostrzeżeniami oraz pomysłami dotyczącymi Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

Wypełniony w wersji papierowej formularz można złożyć wysyłając zdjęcie/skan na adres pl_strategia_gzm@pwc.com lub składając ankiety w Urzędzie Metropolitalnym lub Punktach Obsługi Pasażera ZTM, w dniach od 27 sierpnia do 20 września 2021 r. W wersji online ankieta będzie dostępna do 20 września 2021 r.

Wszystkie informacje dotyczące procesu opracowania Strategii Rozwoju GZM publikowane będą na stronie internetowej Metropolii oraz w mediach społecznościowych. Pytania dotyczące prac nad Strategią prosimy kierować na adres: pl_strategia_gzm@pwc.com

1. Jak Pan / Pani ocenia jakość warunków życia w Górnśląsko-Zagłębiowskiej Metropolii?

Prosimy o zaznaczenie właściwej odpowiedzi.

Jakość warunków życia/ocena	Bardzo dobre	Dobre	Średnie	Złe	Bardzo złe	Nie mam zdania
Stan środowiska naturalnego	☐	☐	☐	☐	☐	☐
Stan i jakość dróg	☐	☐	☐	☐	☐	☐
Dostępność transportu publicznego (autobusy, tramwaje, kolej)	☐	☐	☐	☐	☐	☐
Dostęp do usług publicznych (urzędy, służba zdrowia, pomoc społeczna, służby porządkowe, gospodarka odpadami)	☐	☐	☐	☐	☐	☐
Dostęp do żłobków, przedszkoli, szkół oraz ich jakość	☐	☐	☐	☐	☐	☐
Dostęp i poziom kształcenia na uczelniach wyższych	☐	☐	☐	☐	☐	☐
Możliwości rozwoju osobistego, podnoszenia kwalifikacji	☐	☐	☐	☐	☐	☐
Łatwość znalezienia pracy (możliwość zatrudnienia)	☐	☐	☐	☐	☐	☐
Warunki dla rozwoju przedsiębiorczości	☐	☐	☐	☐	☐	☐
Warunki do prowadzenia własnej działalności gospodarczej	☐	☐	☐	☐	☐	☐
Warunki mieszkaniowe i sytuacja na rynku nieruchomości (dostępność mieszkań, domów i działek oraz ich wyposażenie/jakość)	☐	☐	☐	☐	☐	☐
Bezpieczeństwo publiczne	☐	☐	☐	☐	☐	☐
Poziom oferty i wydarzeń kulturalnych	☐	☐	☐	☐	☐	☐
Zagospodarowanie przestrzeni publicznych (w tym: place, skwery, parki)	☐	☐	☐	☐	☐	☐
Dostęp do obiektów i terenów sportu i rekreacji	☐	☐	☐	☐	☐	☐

2. Jak Pani / Pana zdaniem są największe wyzwania stojące przed Górnśląsko-Zagłębiowską Metropolią do 2027 roku?

Prosimy o zaznaczenie maksymalnie 10 odpowiedzi.

1	Wspieranie rozwoju uczelni wyższych i poprawa jakości kształcenia	☐
2	Dopasowanie oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy	☐
3	Wspieranie rozwoju ośrodków naukowo-badawczych	☐
4	Prowadzenie wspólnej promocji gospodarczej i inwestycyjnej, przyciąganie inwestorów zagranicznych i spoza regionu	☐
5	Zwiększenie poczucia bezpieczeństwa ekonomicznego (praca, firma)	☐
6	Zwiększenie poczucia bezpieczeństwa w najbliższej okolicy (przestępczość)	☐
7	Transformacja przemysłowa (górnictwo)	☐
8	Zwiększenie dostępności przyjaznego środowiska transportu zbiorowego, w szczególności szynowego	☐
9	Tworzenie szerokiej oferty transportu zapobiegającej wykluczeniu komunikacyjnemu	☐
10	Promowanie i integrowanie nowych rozwiązań w zakresie przemieszczania się, mobilności (np. systemy wypożyczania rowerów, samochodów, hulajnóg)	☐
11	Wspieranie wzrostu innowacyjności firm	☐
12	Zachęcanie młodych ludzi do związania swojej przyszłości z Metropolią	☐
13	Wypracowanie wspólnego modelu rozwoju przestrzennego oraz polepszone, zintegrowane planowanie przestrzenne	☐

14	Kształtowanie miast zwartych (o intensywnej, wielofunkcyjnej zabudowie, w której można wygodnie poruszać się pieszo i transportem publicznym, z dostępem do lokalnych usług, miejsc pracy i terenów zielonych) oraz przeciwdziałanie wyludnianiu się centrów miast	☐
15	Przyciąganie nowych mieszkańców / podejmowanie działań mających wpływ na odwrócenie negatywnych zjawisk demograficznych (spadek liczby ludności, starzenie się społeczeństwa)	☐
16	Tworzenie przestrzeni publicznych, uwzględniających potrzeby społeczne różnych grup wiekowych	☐
17	Prowadzenie zintegrowanych działań w zakresie adaptacji do zmian klimatu	☐
18	Ziemia, powietrze, woda – prowadzenie działań ukierunkowanych na poprawę jakości środowiska	☐
19	Rozwój znaczących wydarzeń kulturalnych, rozrywkowych i biznesowych	☐
20	Budowanie marki Metropolii na arenie międzynarodowej – poprawa wizerunku Metropolii w Polsce i za granicą, współpraca z ośrodkami metropolitalnymi w Europie i na świecie	☐
21	Inne, jakie?	☐

3. Jak Pani / Pana zdaniem są najważniejsze zalety Górnśląsko-Zagłębiowskiej Metropolii?

Prosimy o wskazanie maksymalnie 5 odpowiedzi.

1	Wysoki potencjał zasobów ludzkich i gospodarczych	☐
2	Korzystne warunki dla rozwoju przedsiębiorczości	☐
3	Atrakcyjny rynek pracy (szeroka oferta)	☐
4	Atrakcyjne i dostępne przestrzenie publiczne, w tym o znaczeniu ponadlokalnym	☐
5	Bogate zasoby przyrodnicze oraz leśne	☐
6	Wyjątkowa w skali kraju struktura miejska, na którą składa się wiele, blisko siebie położonych gmin, o zróżnicowanym charakterze przestrzennym i urbanistycznym	☐
7	Gęsta i równomiernie rozłożona sieć dróg	☐
8	Zintegrowany system komunikacyjny – dostępność komunikacji miejskiej	☐
9	Rozwinięta sieć dróg kolejowych	☐
10	Atrakcyjna oferta edukacyjna uczelni wyższych	☐
11	Silna pozycja międzynarodowa ośrodków badawczo-rozwojowych	☐
12	Wysoki poziom rozpoznawalności Górnśląsko-Zagłębiowskiej Metropolii w kraju i za granicą	☐
13	Bogata oferta wydarzeń kulturowych, rozrywkowych i biznesowych	☐
14	Atrakcyjny region pod względem turystycznym	☐
15	Inne (jakie?)	☐

4. Prosimy o dokończenie sformułowania: „Górnśląsko-Zagłębiowska Metropolia w 2035 roku powinna być:

.....”

5. Jak Pani / Pana zdaniem działania powinny zostać podjęte na poziomie całej Górnśląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, aby wspierały rozwiązanie wskazanych wcześniej wyzwań i pomogły osiągnąć zaproponowaną w poprzednim pytaniu wizję Metropolii?

Propozycje działań:

6. Metryczka:

Płeć:	
Kobieta	☐
Mężczyzna	☐
Wiek:	
poniżej 18 lat	☐
18–25 lata	☐
26–35 lata	☐
36–44 lata	☐
45–60 lata	☐
powyżej 60 lat	☐

Miejsce zamieszkania (gmina):

W których gminach GZM regularnie Pani/Pan przebywa, które zna z codziennego doświadczenia:

KALENDARIUM NADCHODZĄCYCH WYDARZEŃ*



2-5 września br. MIASTOLAB FESTIWAL MIEJSKICH INNOWACJI, DĄBROWA GÓRNICZA, FABRYKA PEŁNA ŻYCIA

W ramach Festiwalu można wziąć udział w sesjach, warsztatach i pokazach poświęconych zagadnieniom innowacji miejskich. Główny punkt: dwudniowa konferencja – cykl

debat i wykładów z twórcami najciekawszych polityk miejskich, progresywnych rozwiązań czy badań poświęconych miastom. Konferencji towarzyszyć będzie Metropolitalne Forum Dobrych Praktyk, podczas którego zaprezentujemy najciekawsze innowacje społeczne z terenu GZM. Zapraszamy na wydarzenia dedykowane mieszkańcom i społecznikom w tym: Piknik „Ogród bez ogródek”, Miejskie kino plenerowe, DJ set Muzyka Miasta, wydarzenia rozrywkowe.



2-16-30 września br. EUROPEJSKI KONGRES MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTW, KATOWICE

Główne tematy wydarzeń kongresowych: Finansowanie nowych technologii i eksportu. Automotive i odpowiedzialna logistyka. Podatki, budżet państwa a przedsiębiorcy, co nowego czeka MŚP?



6 września br. KONGRES SMART METROPOLIA, ORGANIZOWANY PRZEZ STOWARZYSZENIE „OBSZAR METROPOLITALNY GDAŃSK- GDYNIA-SOPOT”

Smart Metropolia to największy w Polsce coroczny kongres poświęcony zagadnieniom współpracy dużych i małych gmin w obszarach metropolitalnych oraz relacji metropolii z resztą kraju. GZM Partnerem wydarzenia.



14-23 września br. 13. MIĘDZYNARODOWY KONKURS MUZYCZNY IM. MICHAŁA SPISAKA, DĄBROWA GÓRNICZA

Konkurs służy propagowaniu twórczości kompozytora, wspiera rozwój młodych talentów, jest otwarty dla muzyków wszystkich narodowości. Przebiega w trzech etapach, w całości otwartych dla publiczności. Koncert inauguracyjny 13. edycji Konkursu, który

odbędzie się 14 września, uświetni swoją obecnością **Polska Orkiestra Sinfonia Iuventus im. Jerzego Semkowskiego** pod batutą **Marka Wroniszewskiego**. **23 września** zapraszamy na **Koncert Laureatów** – na głównej scenie Pałacu Kultury Zagłębia – połączony z uroczystą galą wręczenia nagród zwycięzcom. Publiczności zaprezentują się zdobywcy pierwszych miejsc w specjalnościach obój, klarnet i fagot, a towarzyszyć im będzie Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Zabrzeńskiej, pod batutą **Sławomira Chrzanowskiego**.



16 września - 5 października br. PIERWSZE BADANIA AUTOBUSOWYCH LINII METROPOLITALNYCH

Chcemy, aby projekt linii metropolitalnych mógł się rozwijać zgodnie z oczekiwaniami naszych pasażerów. Jak podróżni oceniają jakość linii? Komfort przejazdu, częstotliwość kursowania, godziny odjazdów,

przebiegi? Jakich modyfikacji powinno się wprowadzić w pierwszej kolejności? Ankietę zawierającą m.in. te i inne pytania będziecie mogli wypełnić samodzielnie w Internecie, dzwoniąc na infolinię, w Punktach Obsługi Pasażera oraz spotykając ankietera w autobusie. Wszystko po to, żeby wspólnie z przedstawicielami miast i gmin, przez które przebiegają trasy eMek, poprawić funkcjonowanie komunikacji metropolitalnej.



18 września - 17 października br. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL IM. G. G. GORCZYCKIEGO, KATOWICE, BYTOM, CHORZÓW, ŚWIĘTOCHŁOWICE, TARNOWSKIE GÓRY, DĄBROWA GÓRNICZA, ŚWIERKLANIEC, RADZIONKÓW, NAKŁO ŚLĄSKIE

Gorczycki Festiwal to jeden z najlepszych festiwali muzyki klasycznej w Polsce. Jego patronem jest urodzony na Śląsku – najwybitniejszy polski kompozytor barokowy – Grzegorz Gerwazy Gorczycki. 16. edycja zapowiada się

wyjątkowo spektakularnie. **Na 16 koncertach** wystąpią wspaniali artyści, wśród których znaleźli się Jakub Jakowicz, Maciej Zakościelny, Piotr Pławner, Jan Tomasz Adamus, Marcin Nałęcz-Niesiołowski, Łukasz Długosz, Marek Toporowski, Ivan Petrović-Poljak, Jarosław Kitala, Roman Widaszek, Grzegorz Biegas, Anna Szostak, oraz zespoły: Filharmonia Zagrzeb, Filharmonia Śląska, Capella Cracoviensis, Śląska Orkiestra Kameralna, Camerata Silesia, Cracow Royal Singers. Koncertom towarzyszyć będzie kilkanaście wydarzeń artystycznych: projekcje filmowe, wystawy multimedialne, spotkania z artystami. Całości dopełni **akcja charytatywna „Śladami Gorczyckiego”**.



24-25 września br. METROPOLITALNE DNI ENERGII, KATOWICE, MIĘDZYNARODOWE CENTRUM KONGRESOWE, PLAC ANTALA I SŁAWIKA

O efektywności energetycznej i różnych jej aspektach rozmawiać będą samorządowcy, członkowie

komisji Śląski Związek Gmin i Powiatów, młodzież szkolna i studenci. Konferencja, kongres, warsztaty, zabawa. Organizatorzy **zapraszają 25 września (sobota) w godz. 11.00-17.00** na spotkanie otwarte – atrakcje dla wszystkich: kino rowerowe, prezentacje szkół ponadpodstawowych i wyższych, mobilne centrum edukacji ekologicznej, od godz. 15.00 koncerty.

*Uwaga. Terminy wydarzeń mogą ulec zmianie z uwagi na sytuację sanitarno-epidemiologiczną związaną z pandemią COVID 19. Sprawdzaj na stronach organizatorów.